

# Stanisław Adamczewski

---

## Prusowskie problemy

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 54/1, 25-31

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW ADAMCZEWSKI

### PRUSOWSKIE PROBLEMY \*

Idzie tu nie o te problemy, które stawiał sobie i tak lub inaczej rozwiązywał Bolesław Prus w swej publicystyce i beletrystyce, lecz o te, które nastroczają się badaczowi studiującemu twórczość Prusa i jego epokę (więc problemy w tym znaczeniu, w jakim swego czasu o problemach sępowych pisał był Tadeusz Sinko). Te prusowskie problemy uświadomiły się nam dzisiaj ze szczególną ostrością i dojrzały niejako do tej fazy, kiedy mogą być w dość rozległej skali postawione i z niejaką precyzją sformułowane. Jest to zasługa żywszego i płodniejszego zajęcia się dziś Prusem niż kiedykolwiek: lata ostatnie przyniosły 2 pozycje książkowe (nie licząc czasopiśmienniczych) ze strony krytyki literackiej i aż 3 — literatury. Miarą wartości i zasobności tych prac jest nie tylko to, że (w różny zresztą sposób) rekapitulują oraz pomnażają dotychczasową wiedzę o Prusie, ale i to, że otwierają perspektywy na dalszą, następną fazę badań nad Prusem i jego epoką, że pozwalają się zorientować, jakie to tu problemy w owej fazie nadchodzącej są do postawienia i rozwiązania.

Te kolejne problemy „prusologii” uświadomić, sformułować i ugrupować — oto zamierzenie niniejszego szkicu. Dla nadania większej przejrzystości temu pogładowi wyróżniamy trzy grupy problemów: 1) biograficzno-literackie i estetyczno-literackie, 2) społeczno-literackie, 3) historycznoliterackie.

#### 1

Grupa pierwsza, biograficzno-literacka i estetyczno-literacka, obejmuje naprzód te problemy, które dotyczą — nie we wszystkim dotąd zrozumiałych — związków między przyrodzonymi dyspozycjami Prusa (jego *persona practica*) a pisarską ich realizacją (jego *persona poetica*). Te pierw-

\* Artykuł napisany do nie wydanego tomu: *Studia i szkice. Księga pamiątkowa ku czci Stanisława Pigonia* (1951).

sze, tj. dyspozycje przyrodzone, znamy z jego notat młodzieńczych, z danych jego życiorysu (dramat wewnętrzny spowodowany udziałem w powstaniu), z wiadomości o Prusie jako człowieku (obficie rozproszonych w książce Włodka), wreszcie z publicystycznych wystąpień pisarza (także książkowych), niedostatecznie dotąd poznanych i — jak się zdaje — dość jednostronnie interpretowanych jako enuncjacje na ogół zgodne jakoby z beletrystyką Prusa. Dyspozycje twórcze Prusa ujawniające się w jego beletrystyce, wyrażającą się w niej osobowość jego pisarską (nie zespoloną dotąd badawczo w syntetycznym wizerunku) należałoby dokładniej skonfrontować z tamtymi praktycznymi skłonnościami jego natury, z którymi twórczość pisarska Prusa rzadziej — jak się zdaje — harmonizowała, częściej zaś była z nimi sprzeczna, wchodziła w nieprzerwane z nimi kolizje.

Ów syntetyczny wizerunek Prusa-artysty, dotąd nie istniejący (bo nie zastąpi go ani monografia typu biograficzno-chronologicznego, ani monografia wykładająca same tylko poglądy pisarza), ów syntetyczny jego wizerunek wyjaśnić by powinien w sposób przejrzysty wszystkie istotne związki między poetyką pisarza a jego etyką i metafizyką. I to związki nie tylko między abstrakcyjnymi, myślowymi elementami jego teorii świata, lecz przede wszystkim między elementami ich twórczego, artystycznego wcielenia. Dopiero wtedy stałyby się zrozumiałymi zawiłości wewnętrzne tej natury, tak zdyscyplinowanej, a tak pełnej sprzecznych dyspozycji. Stałby się też zrozumiałym cały skomplikowany (mimo złudnej prostoty) mechanizm Prusowskiego artyzmu.

Mnóstwo tu — istny splot — szczegółowych zagadnień, z których każde wymaga wystudiowania osobnego, w czujnym zarazem poczuciu jego związków z zespołem innych. Oto — dla przykładu — parę takich szczegółowych kwestii dotąd nie wyjaśnionych:

Nie wiemy więc, czy osobliwy typ obrazowania u Prusa-beletrysty (zwłaszcza w jego opisach) był wynikiem organicznych ułomności (agorafobii?) lub może przyrodzonych mankamentów smaku (jak chce Bystroń), czy też był celowym, świadomym, artystycznie trafnym, choć niezwykłym, założeniem poetyki Prusowskiej (jak przypuszcza Wasilewski); ani bowiem teoretyczna poetyka Prusa, ani system powieści jego poetyki praktycznej, ani wzajemny między teorią i praktyką pisarską stosunek — nie były dotąd przedmiotem systematycznego badania.

Inna kwestia, jeszcze istotniejsza. Zachodzi niewątpliwie jakiś związek między ewolucją centralnej (jak się zdaje) kategorii w poetyce Prusa: humoru, ewolucją od „małego humoru” do „humoru wielkiego” (według rozróżnień Höffdinga) — a ewolucją metafizyki i etyki pisarza; szczególnie gdy chodzi o zasadniczy bodaj w tej ewolucji przełom: od deterministycznej koncepcji świata i człowieka we wczesnym okresie twórczości

Prusa do postawy skłaniającej się ku indeterminizmowi w okresie późniejszym. A może ten domyślny przełom nie był zdecydowany i zupełny, może niepojednane elementy determinizmu i indeterminizmu zawsze spletały się u Prusa w jakiś tragiczny węzeł, artystycznym zaś wydźwiękiem tego poczucia tragizmu świata stał się może ów „wielki humor”, cechujący najszczytniejsze osiągnięcia twórcze dojrzałego Prusa? Są tu, jak widać, sprawy niejasne, choć dotyczące samego rdzenia Prusowskiej twórczości i osobowości pisarskiej.

Jeszcze inna kwestia (czy też ta sama od innej nieco strony). Dziś, kiedy dużo się pisze o realizmie w sztuce powieściowej, o różnych jego odmianach, określanych mniej lub więcej koniunkturalnymi przymiotnikami jako cechą — obok tych dociekań i dyskusyj, przeważnie dość abstrakcyjnych lub w trybie politycznym postulujących — byłoby co najmniej równie pożyteczne postawienie i zbadanie zagadnienia konkretnego i ściśle poznawczego: na czym polega w istocie swojej „światopoglądowej” i artystycznej ten określony typ realizmu, jaki reprezentuje Prus (a może dwa lub więcej typów realizmu Prusa w kolejnym rozwoju twórczym?) i czym ten indywidualny Prusowski realizm różni się od realizmu Sienkiewiczowskiego lub od realizmu Orzeszkowej.

## 2

Druga grupa nie wyjaśnionych dotąd problemów prusowskich, grupa społeczno-literacka, obejmuje tych problemów cały szereg.

Z nich jeden tylko był ostatnio przedmiotem zainteresowań krytyki literackiej, mianowicie: skonfrontowanie literackiego obrazu rzeczywistości społecznej w powieści Prusa (*Lalce*) z obrazem tejże rzeczywistości autentycznym (historycznym). Badania wielce ciekawe i pożyteczne, byle by — pod hasłem postępowości w krytyce — nie stawały się w gruncie rzeczy wstecznym nawrotem do starych a poniechanych błędów krytyki pozytywistycznej: do traktowania tekstów literackich nie jako autonomicznego przedmiotu poznania, lecz jako środka do ubocznych, pozaliterackich celów poznawczych; byle by więc (jak to bywało i u pozytywistów) nie czyniły z wiedzy o literaturze — służebnicy historii lub służebnicy aktualnych potrzeb publicystyki politycznej.

Inne problemy prusowskie, należące do dziedziny badania ściśle literackiego, chociaż w aspekcie jego socjologicznym, nie były dotąd przedmiotem źródłowych studiów (co najwyżej nie udokumentowanych impresji krytycznych, mimochodem lub marginesowo zaznaczanych). Oto niektóre z tych problemów, zasługujących na właściwe postawienie i opracowanie:

A więc: jakiej to grupy społecznej (nie tylko w ekonomicznym znaczeniu słowa) Prus był literackim reprezentantem, jakich dążeń (i po-

wściągów) tej grupy: socjalnych, politycznych, etycznych, obyczajowych, oraz jakiego jej właściwego psychicznego typu (co do sposobu reagowania na bodźce, co do typu myślenia i odczuwania, typu upodobań estetycznych i innych, typu smaku literackiego)? Czy reprezentuje Prus w sobie typ pełnego i twórczego wyobraziciela tej grupy społecznej, typ, który ją urabia i duchowo jej przewodzi, czy też typ wyobraziciela jej cząstkowego i odtwórczego, który jest tylko jej *porte-parole*, jej „uświadomieniem się w swoim jestestwie”? Czy — dalej — tak lub inaczej określony związek Prusa z jakąś grupą społeczną dotyczy niezmiennie jednej i tej samej grupy przez cały czterdziestoletni blisko ciąg działalności pisarza, a zmiany w tej działalności (ideowe, estetyczne i inne) odpowiadają dokładnie przeobrażeniom tej grupy, czy też ów związek działalności pisarskiej ze społecznym jej podłożem ulega w jej toku jakimś przesunięciom samego pisarza od jednej grupy do innej, czy może wreszcie działalność ta w rozwoju swoim i w różnych fazach tego rozwoju nie przylega ściśle do żadnej z tych grup (outsiderstwo Prusa)?

W szczegółach byłyby tu do wyjaśnienia m. in. dwa zjawiska: jedno bliższe owemu socjologicznemu aspektowi badań literackich, drugie bliższe ich aspektowi estetycznemu, ale o wyraźnym podłożu socjologicznym. Jedno — to stopień reprezentatywności Prusa w stosunku do tzw. inteligencji jako grupy społecznej, stopień i zakres okazywania przezeń w jego pisarstwie cech szczególnie znamiennych dla tej grupy (jakich?); czy może było to jakby celowe adwokatowanie jej — niekonięcznie samolubnym — interesom (jakim?). Drugie zjawisko — to stopień rozpiętości i stopień intensywności w uprawianiu przez Prusa tematyki urbanistycznej, a to w stosunku do jego literackich poprzedników i następców u nas. I to nie tylko w uprawianiu tematyki urbanistycznej, ale również w zajmowaniu wobec zjawisk życia — urbanistycznej postawy, to znaczy w reagowaniu na te zjawiska i ocenianiu ich — na sposób wielkomięjski.

Zespół tych problemów i im pokrewnych można by ująć także w kategoriach tego działu problematyki socjologiczno-literackiej, który określa się jako zagadnienie recepcji, tj. oglądanie i grupowanie faktów literackich od strony zjawiska literackiej publiczności. Wtedy by jeden z zasadniczych problemów prusowskich przedstawiał się tak: do jakiego typu czytelników (psychologicznego, estetycznego, estetyczno-obyczajowego) Prus odwoływał się w swoim pisarstwie (czy do tego samego typu co np. Sienkiewicz); innymi słowy, u jakiego typu czytelników oczekiwał pisarz posłuchu, uznania, odzewu estetycznego i wszelkiego innego? Jest to — inaczej mówiąc — problem takiego czy innego „ideału czytelnika”, uformowanego sobie przez pisarza.

W związku z tym pozostaje zagadnienie ogólniejsze (jak i niektóre z tamtych — wcale dotąd w badaniach nad prusowskim okresem nie sta-

wiane), a mianowicie: fluktuacja reprezentatywnego typu czytelniczego w Polsce w ciągu ubiegłego osiemnastowiecia (tj. od czasu wystąpienia Prusa i jego rówieśników). Innymi słowy: jakie to typy czytelnicze kolejno decydowały wówczas i potem o sławie pisarskiej, jej wzroście, wahanach, schyłku? Zagadnienie leżące u podstawy należytego wyjaśnienia dziejów i losów sławy pisarskiej Prusa i jej falowania w ciągu trzech-czterech czytelniczych pokoleń. Na tej drodze dałoby się wyjaśnić przyczyny narastających sprzeczności w sądach o Prusie, dałoby się może odkryć główny czynnik, powodujący cykliczność okresów górzenia i dółowania prusowskiej sławy<sup>1</sup>.

Podjęcie tego rodzaju źródłowych studiów nad dziejami sławy Prusa rzuciłoby niemało światła na tzw. życie literackie minionych czy niedawno minionych okresów, mogłoby też przyczynić się do pomnożenia empirycznej (nie apriorycznej) wiedzy o niektórych „prawach” (czy tylko prawidłowościach) w rozwoju literackich procesów gromadzkich.

W szczególności zaś, po drodze niejako, wyjaśniałoby się też niejedno w — równie mało zbadanych — dziejach recepcji Sienkiewicza. I tutaj, w związku z łącznymi dziejami recepcji dwu wielkich współczesników i współzawodników literackich, pojawia się jeszcze jeden kapitalny problem, należący do tejże serii społeczno-literackich zagadnień: który z tych dwu znakomitych a pokoleniami poczytnych pisarzy właściwiej czy znamieniej reprezentuje cechy lub skłonności polskiego charakteru narodowego (typu plemiennego): Prus czy Sienkiewicz? Tą bowiem okolicznością w stosunku do każdego z nich próbowano tłumaczyć nieustające w Polsce powodzenie ich pism, to w Prusie (Włodek), to w Sienkiewiczu (Antoni Potocki, Chrzanowski) upatrując szczególnie doskonałe wcielenie polskich dyspozycji plemiennych. Wobec zaś daleko idącej odmienności obu tych pisarzy — i co do typu umysłowego, i co do charakteru artyzmu — jest to sprzeczność wymagająca właściwego ujęcia i oświetlenia kwestii. Właściwego też jej postawienia na gruncie literatury teoretycznej problemu, tak obfitej dziś u psychologów grupy i socjologów (żeby wspomnieć tylko o książkach Mc Dougalla i Barkera).

Od lat kilkudziesięciu, od czasu świetnego (lecz pobieżnego) studium Matuszewskiego, nikt się dokładniej i gruntowniej nie zajął paralełą Prus — Sienkiewicz, a zwłaszcza konfrontacją tej paraleli z dziejami społecznego rezonansu obu pisarzy. Jest tu cały gąszcz zazębiających się i arcyciekawych kwestii. I to o perspektywach historycznoliterackich, sięgających

<sup>1</sup> Klasycznym wzorem tego rodzaju badań nad zagadnieniami „doksologii” (termin Van Tieghema) są studia S. Pignonia o sławie poetyckiej Kochanowskiego u romantyków (w *Pamiętniku Zjazdu Naukowego im. Jana Kochanowskiego*) oraz o recepcji *Pana Tadeusza* u współczesnych i potomnych (w trzeciej części monografii o poemacie Mickiewicza).

także w przeszłość, żeby wspomnieć o wymowie jednostronnych inklinacji samych tych pisarzy do wielkich ich poprzedników literackich: o Prusa upodobaniu w Mickiewiczu, a Sienkiewicza w Słowackim. Wypadałoby o tej całej kwestii powziąć wiedzę szerszą, głębszą i pewniejszą niż poprzestawanie na metaforycznej intuicji, że i w przypadku Prus—Sienkiewicz ma się do czynienia z czymś w rodzaju dwu literackich „bogów” na przeciwnych słońcach.

## 3

Trzecia wreszcie (o której już tylko pokrótce) grupa problemów związanych z Prusem to problemy historycznoliterackie w ścisłym słowa znaczeniu, tj. dotyczące następstwa i charakteru literackich prądów czy okresów. Chodzi o włączenie zjawiska „Prus” w ciąg historyczny rozwoju literatury polskiej, o kwestię więc, czy ma się Prusa uważać (zgodnie z potoczną opinią, przyjętą i przez Szweykowskiego) za reprezentatywnego przedstawiciela pozytywizmu w naszej literaturze. Dokładniej: czy i o ile twórczość pisarza w fazach swego rozwoju odpowiada istocie, granicom, przebiegowi, momentom kulminowania i schyłkowania tego okresu? Sprawa nie tak prosta, jeśli się zważy, że opinie co do granic i rozciągłości okresu nie są uzgodnione, dyskusja na ten temat, wszczęta przed kilkunastu laty przez Kołaczkowskiego i Krzewskiego (w księdze pamiątkowej dla Chrzanowskiego), i nadal pozostaje otwartą. I może dopiero wtedy rozwój twórczości Prusa da się w przekonujący sposób uzgodnić z przebiegiem samego okresu, gdy się w przebiegu tym, pozornie jednolitym, przyjmie zasadę dwunurtowości, tj. uzna istnienie dwu nurtów czy prądów, równoległe współistniejących w okresie tzw. pozytywizmu (analogicznie do zjawiska dwunurtowości, przyjętego przez Krzyżanowskiego w jego interpretacji czasów zygmuntofskich).

\*

Oto przegląd problemów prusowskich, mniej lub więcej dojrzałych do właściwego ich postawienia, zbadania i rozwiązania. Problemów, dla przejrzystości rozklasyfikowanych na trzy ich grupy czy serie, co nie znaczy, że niezależnych od siebie wzajemnie. Łączą się z sobą ściśle, w każdej z tych grup przedstawiając właściwie te same zagadnienia co i w dwu innych, a tylko z odmiennego punktu oglądane, w odmiennym niejako ukazane przekroju. Tak więc np. problem etyki i poetyki Prusa, problem typu jego wyobraźni twórczej i smaku literackiego, sformułowany w pierwszej serii, wchodzi głęboko w problemy serii drugiej, dotyczące społecznego podłoża epoki i socjologicznych czynników gromadzkiego gustu estetycznego, regulującego recepcję Prusa. Podobnie jak

znowu te same kwestie: recepcji Prusa i smaku literackiego epoki, wiążą się blisko z problemami wyodrębnionymi w serii trzeciej: kwestią reprezentatywności Prusa dla jego epoki oraz koincydencji między fazami jej a jego literackiego rozwoju.

Jak widać, w tym rejestrze prusowskich problemów chodziło nie o ich luźne wyszczególnienie, lecz o ugrupowanie ich w taki sposób, by wskazać, że ich zespół stanowi jedno łączne zjawisko literackie o różnych obliczach, że każdy z tych problemów winien być podejmowany i studiowany z czujną świadomością jego związku z pozostałymi — i że dopiero takie łączne ich traktowanie może stworzyć możliwie pełny całokształt wiedzy o Prusie i jego literackim okresie, a nie luźny i cząstkowy konglomerat jej ułamkowych fragmentów.

Czy tak rozległe pojęty kanon „prusologii” da się pomieścić w jednej jakiejś monografii i czy sprostać mu podoła wysiłek jednego badacza? Na pewno nie. Szczególnie też i dlatego, że wraz z posuwaniem się badań odsłaniać się będą coraz to nowe aspekty bogatego zjawiska i nastęrczać coraz to bardziej pomysłowe (byle i skuteczne) sposoby jego poznawczego traktowania.